

Wół i osioł

Wół i osioł patrzą na nas w noc Bożego Narodzenia pytającym wzrokiem: „Mój lud niczego nie rozumie - czy rozumiesz, co do ciebie mówi Pan?”.

23-12-2020

Owieczki mają największe prawo do tego, by stać w każdej bożonarodzeniowej szopce. To miejsce do nich należy. Wół i osioł są tam od zawsze - tak każe tradycja, choć o nich Pismo nic nie mówi. Wielbłądy pojawiają się razem z królami ze Wschodu. Pieski, kaczki,

gęsi, króliki itp. - dzięki fantazji artystów.

Przyjrzyjmy się nierozłącznej parze wołu i osła. Znajdują się w każdym żłóbku od 1223 roku, gdy św.

Franciszek zechciał, by umieszczono je tam w grocie w Greccio.

„Chciałbym powołać żywe wspomnienie Dzieciątka, które narodziło się w Betlejem, i wszystkich trudów, jakich musiało doświadczyć. Chciałbym na własne oczy zobaczyć, co to znaczy leżeć w żłobie i spać na sianie pomiędzy wołem i osłem”. Ale skąd właściwie się tam wzięły? Opowiadania o Bożym Narodzeniu z Nowego Testamentu o nich nie wspominają.

Nie są one jednak wytworami pobożnej fantazji św. Franciszka. U proroka Izajasza czytamy: „Wół rozpoznaje swego pana i osioł żłób swego właściciela, Izrael na niczym się nie zna, lud mój niczego nie

rozumie” (Iz 1,3). Ojcowie Kościoła widzieli w tych słowach proroctwo, które wskazuje na nowy Lud Boży, na Kościół złożony z Żydów i pogan. Przed Bogiem wszyscy ludzie byli jak wół i osioł - niczego nie rozumieli, ale leżące w żłobie Dziecko otworzyło im oczy.

W średniowiecznych przedstawieniach i inspirujących się nimi późniejszych dziełach artystycznych zauważamy, że zwierzęta te otrzymują często rysy ludzkie. Świadomie i ze czcią patrzą swymi wielkimi oczami na Dzieciątko. Stanowiło to aluzję do tego, że i człowiekowi, będącemu jak wół i osioł, w świętą noc otworzyły się oczy, tak że w żłóbku rozpoznał swego Pana. Pewnie tu ma swój początek tradycja, że tej nocy niektóre zwierzęta mówią ludzkim głosem.

A dziś kto jest wołem i osłem, a kto „moim ludem, który niczego nie rozumie”? Do tych, którzy nie rozpoznali, należą Herod i cała Jerozolima. Zarówno ludzie w „miękkich szatach”, jak i uczeni w Piśmie. Ci ostatni, pomimo że byli specjalistami od interpretacji znającymi odpowiednie cytaty z Pisma, niestety niczego nie zrozumieli. Ci, którzy rozpoznali Pana, to prości pasterze, magowie ze Wschodu, Maryja i Józef.

Wół i osioł patrzą na nas w noc Bożego Narodzenia pytającym wzrokiem: „Mój lud niczego nie rozumie - czy rozumiesz, co do ciebie mówi Pan?”. Jeżeli rozpoznamy Go, wrócimy do domu jak pasterze, „wielbiąc i wysławiając Boga za wszystko, co słyszeli i widzieli” (Łk 2,20).

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/wol-i-osiol/](https://opusdei.org/pl-pl/article/wol-i-osiol/) (23-03-2026)